



TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
**GAZETA
Krakowska**

Piątek
29 czerwca 2012

www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@glk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

W niedzielę wielkie piłkarskie emocje!

► Kończy się Euro 2012. Warto ten ostatni mecz obejrzyć w brzeskiej strefie kibica

Paulina Kórbut

Będzie mnóstwo dobrej zabawy – obiecują organizatorzy brzeskiej strefy kibica. Na dzień meczu finałowego Euro 2012 przygotowano tutaj sporo atrakcji. Warto więc wybrać się na plac Kazimierza Wielkiego wcześniej niż o 20.45, kiedy rozpocznie się mecz zamykający mistrzostwa piłki nożnej. Brzeska strefa kibica startuje w niedzielę już od godz. 17.

– Na scenie wystąpią gwiazdy i gwiazdeczki, które prezentowały swoje umiejętności u nas w ciągu ostatniego miesiąca – zachęca szef promocji brzeskiego magistratu Krzysztof Bigaj.

Oprócz koncertów umilających oczekiwania na najważniejszy mecz Euro, przygotowano też sporo konkursów z niespodziankami.

– Zapraszamy do wspólnego kibicowania całe rodziny. To będzie niezapomniany dzień. Warto go przeżyć razem – dodaje Bigaj.

Wstęp na brzeską strefę kibica jest bezpłatny.

O bluesie

BRZESKO. W tę środę odbędzie się kolejne spotkanie z Jerzym Skarżyńskim. Tym razem dziennikarz muzyczny opowie o Joe Bonamassie, amerykańskim gitarzyście i wokaliście bluesowym. Kto nie słyszał jego zachrypniętego głosu i brzmienia jego gitary, powinien koniecznie przyjść. Spotkanie odbędzie się w Piwnicy Brzeskiej o godz. 18. Wstęp wolny. (kor)



Andrzej Potępa, brzeski starosta, tłumaczy jak skorzystamy na współpracy z mieszkańcami Pomorza. **Strona 2**



Choć polska drużyna już dawno odpadła z mistrzostw, organizatorzy strefy kibica zachęcają, by w niedzielę przyjść w barwach narodowych

SPORT W SKRÓCIE

Stolica młodzieżowego sportu

Roman Kieroński

BOCHNIA. Będzie się działo! Na sportowych arenach w Bochni rozgrywane będą finałowe turnieje najważniejszej dla młodych sportowców imprez w naszym kraju – VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Pierwsi do rywalizacji przystąpią judocy. W hali sporto-

wej MOSiR-u przy dworcu PKP od 5 do 6 lipca na tatami walczyć będą chłopcy. Do rywalizacji o tytuły i medale przystąpi 180 zawodników. 7 i 8 lipca do turniejowych pojedynków stanie 150 zawodników, podobnie jak ich koleźcy, wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach. Kiedy Bochnię opuszczą judocy, na boiska wkroczą szczypiar-

nistki. Od 9 do 14 lipca o prymat w kraju walczyć będzie osiem najlepszych zespołów – reprezentacji województw – wyłonionych we wcześniejszych turniejach półfinałowych.

– Organizacja tych imprez to dla nas wielkie wyróżnienie ale i spore wyzwanie. Młodych sportowców, ich trenerów, sędziów i działaczy przy-

miemy w naszym mieście jak najlepiej. Chcemy, aby z Bochni wywieźli jak najlepsze – nie tylko zresztą sportowe – wspomnienia. Mocno wierzę, że obie imprezy przeprowadzone będą na „szóstkę” – zapewnia dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni Sabina Bajda.

• Sport – strona 7

Temat tygodnia Sposoby na nudę

Twoje dziecko większość wakacji spędzi w domu? Nie martw się – oferta letnia domów kultury w regionie jest bardzo bogata. Pozbieraliśmy najciekawsze propozycje. Warto z nich skorzystać

Strona 3

Nasze sprawy Most jak spod igły

Most wiszący w Damienicach już nie straszy – w czerwcu zakończył się jego gruntowny remont. Teraz czas na kolejny obiekt – kładkę w Majkowicach

Strona 4

Wokół nas Wietrzna gmina

Największa farma wiatrowa w Małopolsce powstanie w Borzęcinie. Gmina liczy, że inwestycja przyniesie 2 mln zł zysku z podatków rocznie. Mieszkańcy mają taniej płacić za prąd

Strona 5

Sport lokalny Pokonać przeciwnika

Choć lato w pełni, w Okocimskim Klubie Sportowym nie odpuszczają nawet na moment. Zawodnicy ostro trenują, a ich szkoleniowiec zdradza, czym chcą zaskoczyć rywali

Strona 7

To i owo Biała kobieta w Indiach

Ten kraj jest pełen kontrastów. Z jednej strony nowoczesne technologie, a z drugiej – brud i brak podstawowych wygód. O tym, co jeszcze zadziwiła w Indiach, opowiada Paulina Kozub, podróżniczka z Bochni

Strona 8

Trochę inaczej



Paulina Korbut

Przez ostatni miesiąc komunikacja z naszymi mężczyznami była – delikatnie mówiąc – trudna. Jeśli już akurat byli w domu, to myślami byli hen, hen daleko. Tam, gdzie zieleni się murawa, a dwudziestu dwóch mężczyzn da sobie nogę złamać, byle tylko dorawać szmacianą kuleczkę. W niedzielę kończy się Euro, a nasi Panowie wreszcie wrócą na ziemię. By jednak kontakt z rzeczywistością nie był dla nich zbyt bolesny, drogie Panie, dajmy im jeszcze kilka dni oddechu. Niech powoli oswoją się z życiem po Euro. A potem już nie ma przebaczyć – czas zająć się czekającym od miesiąca trawnikiem i malowaniem!

W obiektywie tygodnika



Niedziela, godz. 19.07, zamek w Dębnie. Wokół zielarki kłębią się prawdziwe tłumy. To tylko jedna z wielu atrakcji Świętojańskiej Nocy Muzealnej, która odbyła się w Dębnie. Można było m.in. oglądać ikony Wolfganga Hoffera i słuchać muzyki Dziecięcej Orkiestry Symfonicznej Bocheńskiej Szkoły Muzycznej. – Świętojańska Noc Muzealna jest próbą zaproponowania publiczności nietypowej, wieczornej pory zwiedzania zamku. To czas, kiedy można swobodnie spacerować po korytarzach, chłonąć atmosferę miejsca – mówi kierownik Zamku w Dębnie Krystyna Gurgul.

(kor)

Na głowie sołtysa Łysej Góry

Roman Sacha drugą kadencję pełni funkcję sołtysa Łysej Góry. Wsi średniej wielkości (ok. 1500 mieszkańców), odległej od głównych traktów, przed wojną biednej i tonącej w błocie, ale – jak twierdzi Roman Sacha – dzięki działalności byłego posła Franciszka Mleczki i księdza proboszcza Piotra Janigi, Łysa Góra stała się wsią znaną nie tylko w powiecie brzeskim, ale w Małopolsce.

– Zdecydowałem się kandydować przed pięcioma laty – bo czułem potrzebę działania dla swego środowiska – mówi. – Po powrocie z wojska założyłem Związek Młodzieży Wiejskiej, który dzisiaj, niestety, już nie istnieje. Zawsze potrafiłem znaleźć wspólny język z młodzieżą, kto tego nie potrafi, nic nie zrobi, bo młodzież to przyszłość. Dzisiaj jest znacznie trudniej niż przed laty podawać ludzi do wspólnego działania, ale ja potrafię jeszcze ich zmobilizować. Za to, że dzisiaj ludzie, szczególnie młodzi, nie garną się do pracy społecznej, sołtys obarcza winą głównie rodziców i media. – Dzisiaj Bogiem jest pieniądz, a rodzice zbyt łatwo zaakceptowali tę sytuację zaniebując wychowaniem dzieci – twierdzi.

W 2005 roku założył Klub Honorowych Dawców Krwi „Krakus”. Początkowo, żeby pomóc pochodzącej z Łysej Góry znanej siatkarce Agacie Mróz, a później, żeby kontynuować pożyteczną działalność. Klub zrzesza obecnie 30 osób i zgromadził w Banku Krwi 300 litrów życiodajnego płynu. Honorowymi dawcami są również dwaj synowie i córka sołtysa, zaś starszy syn – Łukasz, student AWF w Krakowie – jest zarejestrowany w Banku Szpiku Kostnego.

Roman Sacha za równie ważne jak teraźniejszość uważa pamięć o przeszłości, angażuje się obecnie w organizację Izby Pamięci. Łysa Góra ma się czym pochwalić, szczególnie w swej powojennej historii. Niedawno w czasie prac budowlanych robotnicy wykopali wrak angielskiego samolotu Liberator EW-161 M, strąconego przez Niemców 16 sierpnia 1944 roku, który miał dokonać zrzutu dla żołnierzy Armii Krajowej. Roman Sacha uważa, że część wyposażenia samolotu powinna pozostać w Łysej Górze i stać się ozdobą twórczej Izby Pamięci.

Jerzy Gawroński

JEDEN NA JEDNEGO

To szansa dla młodych i budowlańców

► Z **Andrzejem Potępą**, starostą brzeskim, o rozpoczętej współpracy z powiatem łębarskim, rozmawia **Paulina Korbut**

Powiat brzeski i łębarski rozpoczęły współpracę. Starostowie podpisali uroczysty list intencyjny... Czy jednak zwykły obywatel ziemi brzeskiej odczuje jakąś różnicę? Łębarski jest przecież bardzo daleko.

Faktycznie, jest daleko, ale uważam to tylko za atut. Dzięki temu oba powiaty bardzo się od siebie różnią i mają szerokie pole do współpracy. Jest się więc czym wymieniać, podpatrywać inne rozwiązania trapiących nas tutaj problemów.

Czym więc będziemy się wymieniać?

Po pierwsze, mamy już propozycję dla naszej młodzieży. Na terenie powiatu brzeskiego funkcjonują szkoły gastronomiczne, hotelarskie, więc ich uczniowie będą mogli odbywać praktyki w obiektach turystycznych na terenie powiatu łębarskiego. A to nie lada gratka, bo mówimy o wakacyjnym przyuczaniu w ośrodkach w Łebie i jej okolicach. Uczniowie zdobędą więc doświadczenie, a przy okazji spędzą czas



nad morzem. Z kolei w zimie będą przyjeżdżać do nas młodzi mieszkańcy powiatu łębarskiego. Jesteśmy blisko gór, Krakowa, co w ich oczach jest ogromnym atutem.

Brzeskie imprezy zapelniają się artystami z północy?

I vice versa. Już poproszono nas, żebyśmy wytypowali dobry zespół folklorystyczny z naszych terenów, bo łębarskie władze chcą go zaprosić na występ u siebie. Z kolei my chętnie byśmy ugościli odtwórców historii z Pomorza, bo tam ten ruch jest bardzo rozwinięty. Być może zobaczymy ich na tegorocznym Turnieju na Zamku w Dębnie!

Wspólne inwestycje?

W tej współpracy widzę sporą

szansę dla naszych firm drogowych i budowlanych. Proszę sobie wyobrazić, że na północy remonty dróg są sześć razy droższe niż u nas, w Małopolsce. Możemy więc szturmem zdobyć ten rynek.

Jaki powiat będzie następnym?

Na razie poprzestaniemy na łębarskim. Lepiej współpracować z jednym powiatem, ale owocnie, niż z wieloma jedynie na papierze...

Rozmawiała Paulina Korbut

WYLICZANKA

2

młn zł – tyle będzie kosztował remont mostu na potoku Leksandrówka w Uszwi i rozbudowa prowadzącej przez niego drogi powiatowej. Stary most będzie rozebrany, bo jest w fatalnym stanie technicznym. W związku z tym kilka lat temu wprowadzono zakaz poruszania się innych pojazdów niż osobowe. Nowy most będzie gotowy do końca listopada tego roku.

(kor)

O nich mówiło się w tym tygodniu



INTERWENCJE
Krzysztof Tomasik
komendant Straży Miejskiej w Bochni

Dzięki sprawnej interwencji strażników udało się ustalić źródło wycieku, który zabrał w tym tygodniu wodę w Babicy. Zielona substancja pochodziła z MPEC.



CHARYTATYWNIE
Amelka Struzik
mieszkanca Borku

Dziewczynka od urodzenia nie ma jednej rączki i obu nóg. Aby jej pomóc, Paweł Mej, bosy biegacz z Baczkowa, uruchomił internetową aukcję, na której można kupić piłkę z autografami piłkarzy Wisły Kraków.



KULTURA
Sebastian Karpel-Bulecka
wokalista i muzyk

Lider formacji Zakopower wystąpił w ostatni weekend w Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek, gdzie odbył się kolejny zjazd motocyklistów Easy Rider Party. Gwiazdą byli też m.in. Püdelisi, Luxtorpeda.



POLITYKA
Henryk Czech
Polskie Stronnictwo Ludowe

Na niedawnym zjeździe w Łapanowie członkowie PSL z terenu bocheńszczyzny wybrali nowy zarząd powiatowych struktur partii. Nowym szefem został Henryk Czech.

(kor)

Warsztaty artystyczne i sportowe, czyli sposoby na wakacyjną nudę

► Podpowiadamy, jakie propozycje przygotowały na lato instytucje w naszym regionie

Paulina Korbut

Martwisz się, bo twoje dziecko większość wakacji spędzi w domu? Warto rozejrzeć się wokół, bo lokalne domy kultury i świetlice przygotowały sporo propozycji na lipiec i sierpień. Poniżej podajemy najciekawsze z zebranych propozycji. Jest w czym wybierać! Większość to bezpłatne oferty.

BOCHNIA

- **Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni:**
- zajęcia z koszykówki dla wysokich dziewcząt z rocznika 97 i 98. Termin: 6-19 sierpnia
- obóz dochodzeniowy z siatkówki dla dziewcząt rocznika 96, 97 i 98. Termin: 6-17 sierpnia (pon, śr, pt), godz. 13-14.30
- obóz dochodzeniowy z siatkówki dla chłopców z rocznika 2002-2000. Termin: 20-31 sierpnia (pon., śr., pt), godz. 13-14.30
- obóz dochodzeniowy – „Gry i zabawy z piłką nożną” dla chłopców z rocznika 2002 i młodszych. Termin: 1-14 sierpnia (od pon. do pt) w godz. 9-10.30
- w czasie wakacji w tygodniu można korzystać z boiska ze sztuczną murawą w okresie: – od 2 do 13 lipca w godzinach 8-16 – od 16 lipca do 31 sierpnia w godzinach 14-17
- Obóz dochodzeniowy dla

dzieci szkół podstawowych – „Judo na wesoło”. Termin: 22-31 sierpnia. Godz. 9-10 – trening, godz. 10.15-11.30 – basen

- siłownia czynna od poniedziałku do piątku w okresie: – do 13 lipca w godz. 8-16 – od 16 lipca do 31 sierpnia w godz. 14-17

Więcej informacji pod numerem: 14 612 25 40.

● Miejski Dom Kultury w Bochni:

- Wakacyjna Akademia Przedszolaka dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Termin: dwutygodniowe turnusy (2-13 lipca 16-27 lipca, 30 lipca – 10 sierpnia, 13-24 sierpnia), godz. 7.30-15.30. Cena: 110 zł za turnus (bez wyżywienia).
- Różne zajęcia dla dzieci w wieku 7-12 lat. Termin: tygodniowe turnusy (30 lipca – 3 sierpnia, 6-10 sierpnia), godz. 9-13. Cena: 60 zł
- Sekcje działające przez wakacje: gimnastyka, perkusja, MMA, grappling, studio tańca, Thomas Dance, joga, Chór Złota Jesień, Jiu-Jitsu, obóz taneczny JDC, kurs Hula, taniec towarzyski

Więcej informacji pod numerem tel.: 14 611 69 35.

● Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia:

- Półkolonie dla dzieci od 5 do 13 lat (zajęcia artystyczne i rzemieślnicze).



Dzieci z Brzeska będą miały okazję m.in. odwiedzić straż pożarną. Na pewno będzie mnóstwo atrakcji!

- Warsztaty wakacyjne w Osadzie VI Oraczy dla dzieci w wieku od 6 do 13 lat

Więcej informacji pod numerem tel.: 14 615 36 00

NOWY WIŚNICZ

- Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Wiśniczu i Świetlice Wiejskie:
- muzyczne pogaduchy, dzie-

cięcy dyskusyjny klub bajkowy, piesze i rowerowe eskapady po gminnych szlakach turystycznych, a także zajęcia plastyczne, teatralne i taneczne. Cykliczne projekty: „Poszukiwacze skarbów”, „Świetlicada” oraz „Taki duży, taki mały wieńiec może wic”.

Więcej informacji w MOK (tel. 14 685 09 33) i świetlicach.

BRZESKO

● Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku:

- 16-20 lipca: pon. – zajęcia integracyjne (plastyka, muzyka, teatr, karaoke).
- wt. – zajęcia taneczne, informatyczne
- śr. – wycieczka autokarowa
- czw. – piknik na Rancho Pasja
- pt – wyjazd do Jadownik

(orkiestra dęta, izba regionalna)

- 23-27 lipca: pon. – Teatrzyk w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym
- wt. – zajęcia taneczne, kino Planeta
- śr. – wycieczka autokarowa
- czw. – zwiedzanie Brzeska, zajęcia informatyczne.
- pt – wycieczka do Konik Klubu.
- 30 lipca – 3 sierpnia pon. – zajęcia integracyjne (plastyka, muzyka, teatr, karaoke).
- wt. – zajęcia taneczne, kino Planeta
- śr. – wycieczka autokarowa do Borku.
- czw. – wizyta w straży pożarnej, koło fotograficzne
- pt – zabawa taneczna i konkursy.

Zajęcia będą się odbywać od godz. 10 do 15. Więcej informacji pod numerem tel.: 14 684 96 60

CZCHÓW

● Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Czchowie:

- w każdy pon., od godz. 10 do 12 będą odbywać się „Spotkania ze sztuką”
- Od pon. do pt. świetlice wiejskie prowadzą warsztaty dla dzieci i młodzieży. Świetlica w Złotej w godz. 9-13, w Tymowej – w godz. 8-12. Więcej informacji pod numerem tel.: 14 684 31 88

REKLAMA

1588876/00

PRYWATNA SZKOŁA MAKSYLEWICZA

w Brzesku, ul. Piastowska 7

www.technikum.brzesko.edu.pl
prowadzi nabór do klasy I (system zaoczny)

- Liceum Ogólnokształcącego po SZS (2 lata)
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej (3 lata)
- Technikum Uzupełniającego po SZS (3 lata) w zawodach:
 - technik handlowiec
 - technik budownictwa

- Policealnej Szkoły Zawodowej (bez matury)
 - Technik informatyk
 - Technik BHP
 - Technik administracji
 - Technik rachunkowości
 - Technik usług kosmetycznych
 - Technik budownictwa, handlowiec usług fryzjerskich
 - Technik logistyki, hotelarstwa
 - w formie kursów kwalifikacyjnych

Zapisy do szkoły od 1.06.2012 r. w sekretariacie SZKOLY w czasie zajęć w czerwcu lub w Brzesku, ul. Piastowska 7 (prywatny budynek naprzeciw ZSP nr 2) w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 15.00 do 17.00 lub dowolnie, innym terminie po uzgodnieniu telefonicznym.

Rozpoczęcie zajęć 2 września 2012 r. Zajęcia sobota-niedziela co 2 tygodnie. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Szkoła wydaje zaświadczenia dla celów rentowych, ZUS. Szkoła wydaje opinie do celów stypendialnych. Legitymacje szkolne. Konkurencyjne ceny. Matura i egzaminy zewnętrzne w szkole.

Można również zapisać się elektronicznie na naszej stronie internetowej

Szczegółowe informacje:

tel.: 792027798 lub 693354753, tel.: 606283130 lub 14 671 43 43, tel.: 693354750 lub 14 6633242

REKLAMA

1657935/00

UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrawicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce.



Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne. Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewniła, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Przyjmujemy: 6 lipca – Bochnia

5 lipca – Olkusz, 6 lipca – Kraków, 7 lipca – Nowy Targ



784 608 979

784 608 847



Most już nie straszy

► To jeden z ciekawszych obiektów w regionie. Przez wiele lat był w kiepskiej kondycji. Teraz odzyskał dawny blask

Paulina Korbut

Jeszcze w zeszłe wakacje strach było tędy przejść czy przeprowadzić rower. Mocno sfatygowane drewniane deski i przerwy pomiędzy nimi, wszędybylska rdza. A do tego ta złowrogo skrzypiąca konstrukcja. Przez jesień i wiosnę walczyliśmy, żeby most wiszący, który łączy Damienice z Chodenicami znów zachwycał. Udało się – w ładne dni mieszkańcy znowu chętnie tam przyjeżdżają. A mieszkańcy Damienic mogą szybko przedostać się do Bochni.

Wygrać z czasem

Remont mostu nie był wcale taki łatwy. Konstrukcja jest dość leciwa – obiekt wybudowano bowiem w 1957 roku. Prace zaczęto jesienią 2011 roku. Po zimie wznowiono je na wiosnę tego roku. W sumie inwestycja kosztowała blisko 2 mln złotych. Z tego 1,6 mln zł pochodził z dotacji budżetowej, a na resztę solidarnie złożyły się miasto i gmina Bochnia – wymieniono wszystkie liny nośne, odnowiono i wzmocniono pylony i podpory pośrednie, wymieniono poszycie kładki oraz zamontowano oświetlenie – wylicza dr inż. arch. Marcin Furtak, projektant obiektu.

Remont mostu trwał długo, ale nie bardzo uprzykrzał życie mieszkańcom. – Prace przebiegały bardzo sprawnie – przez większość okresu robót kładka



Władzom most pomagała otwierać para krakowiaków: Kinga Gawlik i Norbert Kmiecik z Damienic

była czynna dla użytkowników – tłumaczy inż. Agnieszka Bronowska z UG Bochnia, inspektor nadzoru.

Konstrukcja składa się z trzech przęseł, z których środkowe ma długość 101 metrów, przy czym całkowita długość mostu wynosi 201 metrów. Część nośną tworzy 10 lin stalowych, wspartych

na dwóch żelbetonowych pylonach o wysokości 18 metrów każdy. Wcześniej po zmroku most tonął w zupełnych ciemnościach. Teraz jest inaczej – oświetlają go cztery wąskostruemiennowe reflektory.

Majkowiec – na jesień

Lada dzień ma ruszyć remont trzeciego mostu wiszącego. To

obiekt, który łączy Majkowiec z Mikłuszowicami. Choć jest najmłodszy z tego grona, bo powstał w latach 70. XX wieku, to już wymaga solidnego remontu.

Prace przewidują m.in. wyczyszczenie całej konstrukcji, naciągnięcie elementów wiszących, wymianę poszycia, uzupełnienie pylonów i podpór brzegowych.

– Według naszych planów prace zakończą się pod koniec jesieni. Przez większość czasu będzie zapewnione przewidywane przejście dla mieszkańców – mówi wójt gminy Bochnia – Jerzy Lysy.

Inwestycja jest realizowana wspólnie z gminą Drwinia. Kosztuje około 620 tysięcy złotych.

A w Krzyżanowicach...

Rok temu odremontowano most wiszący w Krzyżanowicach, który w czasie ostatniej powodzi bardzo ucierpiał. Przez kilka godzin obmywał go wtedy rwący nurt Raby. Odbudowa kosztowała gminę Bochnia 400 tys. zł. Most ten został wybudowany ponad 60 lat temu przez mieszkańców wsi. Inicjatorem budowy był ówczesny proboszcz parafii – ksiądz Józef Skwirut.

Wśród najlepszych

SUFYCZYŃ. Szkoła Podstawowa w Sufczyźnie (powiat brzeski) znalazła się w gronie pięciu małopolskich szkół, które zostały wyróżnione w ogólnopolskim konkursie „Twój pomysł, twoja inicjatywa”, organizowanym w ramach 12. programu Renault „Bezpieczeństwo i mobilność dla wszystkich”.

Konkurs „Twój pomysł, twoja inicjatywa” polegał na zdiagnozowaniu przez uczniów i nauczycieli lokalnych problemów, a następnie podjęciu działań, które w efekcie przyczyniłyby się do poprawy stanu bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz promocji ekologicznych sposobów podróżowania.

Do konkursu przystąpiło 75 szkół podstawowych z całego kraju, które zgłosiły swoje projekty – sprawozdania z realizacji lokalnych kampanii społecznych oraz ich dokumentację w dowolnej formie artystycznej.

Uczestnicy konkursu ze Szkoły Podstawowej w Suf-

czyźnie zorganizowali kampanię „Bezpieczniej na wsi”, w ramach której pod opieką Marioli Przeklasy przeprowadzono m.in. ankiety z rodzicami, zorganizowano przedstawienie teatralne i cykl prelekcji z udziałem lokalnych władz.

Z województwa małopolskiego wyróżniono jeszcze uczniów z Lisiej Góry, Czarnego Dunajca, Dąbrowy Tarnowskiej i Tarnowa. Konkursowe jury przyznało w sumie 25 wyróżnień, a pięć najlepszych projektów zakwalifikowało do krajowego finału. Wyróżnione grupy w nagrodę otrzymały dyplomy i odblaskowe zestawy rowerowo-spacerowe.

Akcję wspierają między innymi Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rzecznik Praw Dziecka, Komenda Główna Policji.

Program „Bezpieczeństwo i mobilność dla wszystkich” ma charakter międzynarodowy i jest realizowany od 2000 roku w 35 państwach na świecie. (kor)



Wśród wyróżnionych projektów znalazła się praca uczniów z Sufczyzna

Wygraj bilety do cyrku!

STARY WIŚNICZ. W sobotę w Starym Wiśniczu wystąpi cyrk Korona. Przedstawienie odbędzie się o godz. 16 na boisku przy szkole. Dla czytelników „Tygodnika Brzesko-Bochnia” mamy pięć podwójnych zaproszeń na występ. Przyznamy je za najciekawsze dokończenie zdania: „Cyrk Korona cenię za...”. SMS-y z odpowiedziami prosimy przesyłać pod nr tel. 72355. Przed odpowiedzią należy umieścić prefiks: Cyrk.imię.nazwisko. Przykładowa treść SMS-a: Cyrk.Jan.Kowalski.Profesjonalizm. Koszt jednego SMS-a wynosi 2 zł + VAT.

Konkurs trwa od dzisiaj od godz. 7 do godz. 21. Zwycięzców poinformujemy wysyłając SMS.

W tym roku cyrk Korona obchodzi jubileusz 20-lecia. Z tej okazji powstał specjalny multimedialny spektakl pt. „Niech żyje cyrk!”, w którym można obejrzeć artystów m.in. z Polski, Rosji, Czech, Francji, Wielkiej Brytanii, Szkocji, Brazylii i Hiszpanii, ponad 60 zwierząt z całego świata, a wśród nich jedyne w Europie białe lwy, a także zebry afrykańskie, dromadery, wielbłądy, węże, legwany. (kor)

Aukcja charytatywna dla chorej Amelki Struzik

BOREK. Amelka Struzik urodziła się osiem lat temu bez nóg i jednej rączki. Dziewczynce i jej dzielnej mamie co roku pomagają organizatorzy specjalnego festynu rodzinnego. To jednak nie wszystko. Przy okazji Euro 2012 Paweł Mej, znany z biegania na bosaka mieszkający w Baczce, postanowił przekazać na aukcję charytatywną piłkę z autografami piłkarzy Wisły Kraków. Cały dochód (po odtruceniu prowizji) zostanie przekazany na rehabilitację Amelki. Licytacja trwa tylko do 3 lipca (wtorek)! Zachęcamy do udziału.

Żeby znaleźć aukcję, należy w wyszukiwarce Allegro wpisać numer aukcji, czyli 2432645401.

– Do piłki, którą wystawiłem na licytację, dołączam jeszcze zdjęcie piłkarzy z oldbojów Wisły Kraków ze zdobytym autografem Adama Musiała, czyli piłkarza, z którym Polacy zajęli trzecie miejsce na Mundialu w 1974 roku – mówi Paweł Mej, pomysłodawca aukcji charytatywnej dla Amelki.



Paweł Mej, bosy biegacz z Baczki, zdobył gadżety na aukcję

Amelka Struzik od urodzenia nie ma nóg i lewej rączki. Dzięki pomocy mieszkańców, którzy wspierali dziewczynę na dorocznych festynach, udało się wreszcie kupić małej protezę ręki. Kosztowała 70 tysięcy złotych.

– Pod brodą jest specjalny czujnik, którym Amelka steruje protezą. Dzięki temu może

skurczyć palce i coś nimi chwycić – mówi Marta Struzik, mama dziewczynki.

Dziewczynka protezę lewej ręki ma dopiero od trzech tygodni. Uczy się powoli wykorzystywać jej możliwości.

– Bałam się, że może nie będzie chciała jej nosić. Ale teraz widzę, że szybko ją zaakceptowała, tak jak i wózek elek-

tryczny. A to daje nadzieję, że będzie mogła być coraz bardziej samodzielna – dodaje mama.

W tym tygodniu Amelka po raz ostatni poszła do przedszkola. Po wakacjach czeka ją nauka w szkole specjalnej w Krakowie. Tam oprócz wiedzy, otrzyma fachową pomoc logopedy, psychologa i rehabilitanta.

– Teraz w tygodniu jeździmy do Bochni, Brzeska i Niepołomic, gdzie Amelka ma rehabilitację. Dojazdy pożerają mnóstwo czasu, ale warto, bo widzę, że córka robi postępy – dodaje pani Marta.

W przyszłym roku Amelka powinna zacząć używać specjalnego pionizatora z możliwością chodzenia. Jeśli poradzi sobie z tym urządzeniem, nie będzie zdana tylko na wózek inwalidzki. Pionizator kosztuje jednak 40 tys. zł. Do tego dochodzą coroczne koszty wymiany kosza biodrowego i leja protezy rączki – a to oznacza dodatkowe 15-20 tys. złotych. Paulina Korbut

1492114/00

DO WYNAJĘCIA

Dwa atrakcyjne pomieszczenia biurowe o łącznej powierzchni 27 mkw.

Bochnia, ul. Regis 1 (Miejski Dom Kultury)
Kontakt - 14 611 69 35

Prąd z... powietrza

► W Borzęcinie zacznie się budowa elektrowni wiatrowej. Gmina przymierza się także do budowy farmy słonecznej

Lukasz Jaje

Borzęcin będzie miał największą farmę wiatrową w Małopolsce. Po kilku latach zapowiedzi, projekt zostanie zrealizowany. Zakończenie inwestycji przewidziano jesienią 2013 roku. Farma budowana przez niemieckiego inwestora ma przynieść zyski także gminie.

– Przede wszystkim będą dodatkowe dochody do budżetu, których wartość szacuje się na poziomie dwóch milionów złotych – mówi Janusz Kwaśniak, wójt gminy Borzęcin. Profity z farmy mogą pośrednio czerpać także mieszkańcy. W momencie gdy farma powstanie, samorząd ma rozpocząć negocjacje z dostawcami prądu. Celem jest oczywiście obniżenie rachunków płaconych przez mieszkańców.

Obiekty powstaną w okolicach Przyborowa. W sumie farma będzie złożona z 17 wiatraków o wysokości 120 metrów, z czego cztery staną w Wokowicach (gm. Brzesko). W sąsiedniej gminie proces

wydawania pozwoleń jest jednak opóźniony w stosunku do Borzęcina.

– Pierwsze badania wiatrów nie wyszły korzystnie. Zastosowaliśmy jednak wyższy maszt i wyniki znacznie się poprawiły. Teraz mamy pewność, że opłaca się tutaj budować – mówi Andrzej Grosicki, dyrektor zarządzający w firmie Vendor Wind. Koszt budowy jednego wiatraka wyniesie około 3,5 mln złotych. Farma zabezpieczy energią elektryczną dla prawie 40 tys. osób.

To nie koniec ekologicznych inwestycji. Gmina zamierza wybudować w Przyborowie farmę fotowoltaiczną, która czerpie energię ze słońca.

– Farma powstanie na terenie około pięciu hektarów. Panele będą ustawione tak jak na podobnym obiekcie w Wierchosławicach – opisuje Agnieszka Banaszekiewicz, koordynator projektów w Vendor Wind.

Energia z obu farm będzie trafiać bezpośrednio do sieci za pośrednictwem stacji transformatorowej w Białolinach. – W przypadku większej awarii

konwencjonalnej sieci elektrycznej mamy zapewnienie, że nasi mieszkańcy będą mieć dostęp do prądu, który będą produkować farmy – dodaje Janusz Kwaśniak.

Temat budowy farmy wiatrowej w Borzęcinie wraca praktycznie co roku. Według pierwszych zamierzeń, prace

miały się zacząć w 2009 roku. Tak się jednak nie stało.

– Inwestor musiał przeprowadzić liczne badania i raporty. W niektórych przypadkach monitorowanie trwało dwa lata. Zapewniam, że inwestycja nigdy nie stała w miejscu i jej powstanie jest pewne – kończy wójt.



Na farmie pod Przyborowem stanie 17 wiatraków o wysokości 120 m

Odkryj słowackie Karpaty

BOCHNIA. Można się jeszcze zapisać na wycieczkę organizowaną przez bocheński oddział PTTK. Tym razem będzie okazja zwiedzić mało znany zakątek Karpat – Murańską Planinę. Wyjazd zaplanowano na 7 i 8 lipca. Koszt rajdu dla członków PTTK wynosi 134 zł i 24 euro, dla pozostałych – 145 zł i 24 euro.

Wyjazd zaplanowano o godz. 6 rano w sobotę. Po przyjeździe na miejsce uda się tego dnia zrobić jeszcze pieszą trasę: Telgart – Kralova Hola (1948 m n.p.m.) – Telgart. Drugiego dnia uczestników czeka zwiedzanie Parku Narodowego Murańska

Planina. Zaplanowana 7-godzinna trasa: Murań – Cyganka (935 m n.p.m.) – Muransky hrad – Velka luka – Piesky (1040 m n.p.m.) – Studnia – gajówka Maretkina – Velka luka – Pod Skalou – Muranska Huta. Powrót do Bochni ok. godz. 21.

W cenie rajdu zawarte jest wszystko – przejazd, nocleg, wyżywienie, ubezpieczenie i inne opłaty. Zapisy są przyjmowane w biurze oddziału PTTK na ul. Bernardyńskiej 10 w Bochni. Można też zadzwonić pod numer 14 612 27 62 lub wysłać e-mail na adres: pttkbochnia@interia.pl. (kor)

Finał Euro i inne atrakcje

GNOJNIK. To będzie muzyczno-sportowy weekend w gminie. Program dwudniowego święta jest bogaty. Na zakończenie przewidziano wspólne oglądanie finału Mistrzostw Europy.

Impreza rozpocznie się jutro o godz. 16. Na sobotę przewidziano: spartakiadę sołectw na wesoło, piłkarskie starcie samorządowców oraz koncerty zespołu Izabela Mytnik & Pixel i Kapeli Pieczarków. Pierwszy dzień świętowania zakończy zabawa w plenerze z zespołem Fortis.

Początek niedzielnej zabawy zaplanowano na godz. 14. W pierwszych godzinach

na scenie będą rządzić najmłodszy mieszkańcy gminy. W programie są m.in. minirecital piosenki przedszkolnej i blok zabaw dla dzieci. Od godz. 17.30 będzie coraz ciekawiej. Koncert orkiestry dętej, spektakl tańca z ogniem to tylko kilka z zaplanowanych punktów imprezy.

Gwiazdą wieczoru będzie Krystyna Giżowska. Autorka takich piosenek jak „Złote obrączki” i „Nie było Ciebie tyle lat” zaśpiewa od godz. 19.15. Później uczestników zabawy czekają już wielkie piłkarskie emocje. Wydarzeniu patronuje „Gazeta Krakowska”. (fj)

REKLAMA

1580137/02

ZMRAŻAMY CENY

47 mm

40"

SAMSUNG

Samsung SMART TV Samsung SLIM TV

~~2599,-~~
taniej 200,-

2399,-

TV SAMSUNG UE 40ES5500

MIX®

mixelectronics.pl

Piłka nożna

OKS stawia na defensywę

► Pierwsza liga, czyli zmiana taktyki



W pierwszej lidze piłkarze Okocimskiego mają szukać okazji do przechwyty i skontrowania przeciwników

Andrzej Mizera

Bardzo uważnie w obronie i czekając na kontry – tak ma grać w pierwszej lidze Okocimski Brzesko.

Piłkarze „Piwoszy” trenują w najlepsze. 4 sierpnia spotkaniem z Cracovią rozpoczyna zmagania na zapleczu ekstraklasy. Muszą się liczyć z tym, że teraz o punkty, aż tak łatwo im nie będzie.

– W pierwszej lidze nie ma wielkiej finezji. Dominuje w niej głównie walka. Na to beniaminek z Brzeska musi być przygotowany. W jego składzie mam kilku znajomych, to dobrzy piłkarze. Wiedzą co ich czeka – mówi Dariusz Pawlusiński, piłkarz Termaliki Bruk-Betu Nieciecza.

Do pierwszoligowych wyzwań trener Krzysztof Łętocha starał się przygotowywać już

w ostatnich meczach rundy wiosennej.

– Po zapewnieniu sobie awansu próbowałem już nowego ustawienia. Staraliśmy się zagaścić środek pola i szukać okazji w szybkich ofensywnych wyjściach zawodników. Nie jest jednak powiedziane, że tak będziemy akurat grali przez cały czas w pierwszej lidze. W każdym meczu musimy być przygotowani na różne warianty – ocenia szkoleniowiec.

A tych wariantów Łętocha chce przygotować przynajmniej kilka. Chociaż początek sezonu wręcz wymusza na beniaminku pierwszej lidze defensywną czy zachowawczą taktykę. W pięciu pierwszych meczach zmierzy się z Cracovią, Bogdanką Łęczna, Kolejarem Stróże, Zawiszą Bydgoszcz i Termalikią Bruk-Betem Nieciecza.

– Aż trzy z tych spotkań to derby Małopolski. W nich wszystko się może zdarzyć. Wierzę w zespół oraz chłopaków – uważa Czesław Kwaśniak, prezes klubu.

Trzeba przyznać, że Okocimski w drugiej lidze w defensywnie dobrze się spisował. Tracił niewiele bramek.

– Na boisku w pierwszej kolejności szkoleniowiec wymagał od nas, żebyśmy przede wszystkim nie tracili goli. Zabezpieczając tyły zawsze szukaliśmy okazji do zdobywania bramki – opisywał taktykę zespołu.

To czy nowe pomysły trenera Łętochy zdadzą egzamin przekonamy się wkrótce. W zespół wierzy Radosław Jacek, podstawowy zawodnik zespołu. – Po niewielkich wzmocnieniach stać nas nawet na miejsce w środku tabeli – przekonuje defensor.

Piłka nożna

Krokosz zrezygnował

BOCHNIA. Zakończony niedawno sezon, okazał się ostatnim w roli piłkarza dla prezesa BKS-u Bochnia Marcina Krokosza.

Oficjalnie swoją przygodę z piłką zakończył w czerwcu. Wtedy ostatni raz wystąpił w barwach GKS Drwinia.

– Bardzo miło wspominać czas spędzony w Grobli, a później w Drwinii. Tak naprawdę zawsze jestem i będę kojarzony z Wisłą Grobla. W tym klubie grałem ponad osiem lat – mówi Krokosz.

To właśnie w Wiśle Grobla, obecny prezes BKS-u przeszedł różne szczeble. – Przez wiele lat byłem kapitanem. Przez pół roku grającym trenerem. Cieszę się, że podczas pożegnania padło wiele ciepłych i miłych słów, oczywiście były kwiaty oraz otrzymałem odznaczenie. Dziękuję działaczom i trenowi Mariuszowi Krzywdzie za zaproszenie i możliwość zakończenia mojej przygody z piłką – dodawał zawodnik. (anmi)

Piłka nożna

Okocimski poznał rywala

BRZESKO. W rundzie przedwstępnej rozgrywek o piłkarski Puchar Polski w sezonie 2012/2013 piłkarze Okocimskiego Brzesko zmierzą się z drugoligową Resovią.

Mecz zaplanowany na 18 lipca zostanie rozegrany na boisku rywala. Zwycięski zespół w kolejnej fazie zagra z wygranym w konfrontacji kolejnej pary: Polonia Łaziska Górne – Puszcza Niepołomice. To spotkanie odbędzie się 25 lipca.

Dla drużyny „Piwoszy”, podopiecznych trenera Krzysztofa Łętochy, będzie to kolejna szansa pokazania się na ogólnopolskiej arenie. W minionej edycji Okocimski został wyeliminowany dopiero przez zespół aktualnego dziś mistrza Polski – Śląska Wrocław. (kier)

Musimy zbudować nasz zespół na nowo

► Z Robertem Banaszkiem, trenerem Contimaksu MOSiR-u Bochnia rozmawia Andrzej Mizera

Siatkarze na wakacjach, ale ich trener nie może odpocząć. Ostatnie tygodnie to dla Pana kompletowanie składu.

W drużynie zaszło kilka zmian. Po poprzednim sezonie zostaliśmy z trzema zawodnikami. Musieliśmy budować zespół na nowo.

Do Contimaksu MOSiR przyszło kilku nowych zawodników, który z nich Pana zdaniem powinien być największym wzmocnieniem?

Mam nadzieję, że okaże się nim Mateusz Mrozowski z Wandy Kraków. To zawodnik dysponujący solidnym przyjęciem zagrywki. Nie ma dla niego straconych piłek. Oby ta ambicja i wola walki podziała na zespół.

Konkurencję na rozegraniu ma wzmocnić Adam Szymański?

Ten zawodnik przychodzi do nas z PGE Skry Bełchatów. Tam występował w Młodej PlusLidze. Wiąże z nim nadzieję. Uzasadnione. Dysponuje niezłą zagrywką. Będzie uzupełniał się z Jakubem Hablem. W naszej kadrze jest też trzech zawodników z AKS-u Resovii. To dwóch przyjmujących Jakub Czubiński i Piotr Kozub oraz środkowy Michał Nieckarz. To siatkarze z dobrymi perspektywami.

Czy łatwo było namówić zawodników do występów w Bochni?

Najdłużej nad przyjęciem



naszej oferty zastanawiał się Mrozowski. Szałański natomiast miał szansę na występy w pierwszej szóstce Młodej PlusLigi. Zdecydował się jednak przyjść do nas.

Po tych zmianach Contimax MOSiR, trzeba będzie odpowiednio poukładać.

Zgranie będzie niezwykle ważne. Zawodnicy muszą się dobrze rozumieć. To czy tak będzie, zobaczymy po pierwszych tygodniach zajęć.

O ile mocniejszy będzie Contimax MOSiR Bochnia w nadchodzącym sezonie?

Mam nadzieję, że zespół powalczy o pierwszą czwórkę. Wszystko jednak ostatecznie rozstrzygnie się na parkiecie.

Rozgrywki w drugiej lidze zapowiadają się bardzo ciekawie...

Na ich faworyta wyrasta Wawel Kraków, który zbroi się na potęgę. Liczyć się będzie także kilka innych zespołów. Rozmawiał Andrzej Mizera

Piłka nożna

Juszczakowie najlepsi

BOCHNIA. Dominik i Wojciech Juszczakowie zwyciężyli w turnieju piłkarskim „Ojciec i Syn”. Zawody zorganizowano tradycyjnie na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni. Choć impreza była rodzina, to nie zabrakło sporych emocji.

W finałowym pojedynku zwycięzcy pokonali 6:5 Bartka i Tadeusza Chlebków. W meczu o trzecie miejsce będącą największą niespodzianką turnieju Burkowie pokonali 4:3 rodzinny duet Sewerynow. W sumie na starcie imprezy stanęło

trzydzieści zespołów. Po turnieju, zawodnicy, rodzice i kibice przy grillu mieli okazję do podsumowania piłkarskiego sezonu drużyny młodzików. Chłopcy odebrali pamiątkowe dyplomy za udane występy w małopolskiej lidze.

Specjalne wyróżnienia otrzymali m.in. Bartłomiej Chlebek – najlepszy strzelec (zdobył 14 bramek), Dominik Juszczak – najlepszy asystent, Mateusz Grzyb – za największe postępy i rozwój, oraz Paweł Matras – najmłodszy piłkarz. (kier)

Piłka ręczna

Chłopcy z „piątki” zagrani w turnieju na szóstkę

BOCHNIA. Uczniowie SP nr 5 zwyciężyli w zorganizowanym już po raz czwarty turnieju grup naborowych w piłce ręcznej chłopców.

W aż dziewięciu turniejach toczyły rywalizację zespoły z czterech bocheńskich szkół. Szczyptorniści z SP nr 5 zdobyli 36 punktów, bramki 271:40. Kolejne lokaty: 2. SP nr 2 – 26 pkt.; bramki 138:132; 3. SP nr 4 – 18 pkt.; bramki 116:155; 4. SP nr 1 – 9 pkt.; bramki 47:229.

„Królem strzelców” został grający w zwycięskim zespole Tomasz Mroczek zdobywca aż 61 bramek. Dalsza kolejność: 2.

Jakub Polański (SP nr 2) – 59, 3. Filip Gumuła (SP nr 5) – 53,4.

Najlepszym bramkarzem turnieju został wybrany Kacper Łącki (SP nr 5), a najbardziej wszechstronnym szczyptornistą MVP turnieju Jakub Polański (także z SP nr 5).

Po zakończonym turnieju dyplomy i piłki, a zwycięzcom także pamiątkowe koszulki wręczyła dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Sabina Bajda.

Kolejna edycja rozpocznie się we wrześniu. Zawodnicy mają teraz trochę odpoczynku. (kier)



Zwycięski zespół z SP 5 z nauczycielem Michałem Golińskim

REKLAMA

1671052/00

Burmistrz Miasta Bochnia informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 2, zostały wywieszone wykazy w dniach od 26 czerwca do 17 lipca 2012 r. obejmujące:

- nieruchomości gruntową stanowiącą własność Gminy Miasta Bochnia, położoną w Bochni przy ul. Gazaris, przeznaczoną do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego,
- nieruchomości gruntowe położone w Bochni stanowiące własność Gminy Miasta Bochnia przeznaczone do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale GMIR Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 115/116, tel. 14 61-49-141/142.

Kraj, który jest pełny kontrastów

► Z **Pauliną Kozub**, podróżniczką i studentką filologii indyjskiej z Bochni, rozmawia **Paulina Korbut**

« Indie to miejsce ogromnych kontrastów. Z jednej strony mieszkańcy mają komórki, telewizję satelitarną. A z drugiej – mnóstwo Indusów nie ma nawet dostępu do toalety... »



Samolot ląduje na lotnisku w Delhi. Wsiadasz, i co pierwsze widzisz? Co uderza najbardziej?

Nieopisany brud. Wszędzie jest pełno śmieci, wielu mieszkańców nie ma dostępu do bieżącej wody. Krowy chodzą swobodnie po ulicach. Jeśli ktoś przed przyjazdem do Indii naoglądał się filmów Bollywood, gdzie wszystko jest kolorowe, a ludzie tańczą i śpiewają, to będzie w prawdziwym szoku. Wiedziałam wcześniej, czego się mogę spodziewać, a i tak Indie mnie rozczarowały.

Dlaczego?

Przyjechałam tam po ponadmiesięcznym pobycie w Nepalu. W tym kraju też jest biednie, ale tak jakoś spokojniej i schludniej. A Indie to ogromny harmider, mnóstwo ludzi i ten przerażający brud... Z jednej strony trudno się temu dziwić. Indie zajmują zaledwie dwa i pół procent powierzchni ziemskiego globu, a mieszka tam blisko siedemnaście

procent wszystkich ludzi! Z prawdziwym trudem mieści się więc tam ten tłum. To rodzi ogromne problemy społeczne... Co ciekawe, to zagęszczenie widać też w języku hindi.

W jakim sensie? Używają wielu słów?

Nie, nie. Kiedy kogoś potrącimy na ulicy, to dobre wychowanie nakazuje, żeby powiedzieć: „Przepraszam”. To słowo jest w języku polskim. W hindi nie ma słowa, które oznaczałoby przeprosiny za potrącenie. Tam ludzi jest tyle, że nie ma szans, żeby kogoś nie popchnąć na ulicy. Więc to, że ktoś w ruchliwym centrum Delhi nic nie powie, choć nas mocno potrąci, nie wynika z braku dobrego wychowania, a ze względów czysto praktycznych. Idąc ulicą, trzeba by całą drogę przeproszać. Indyjskie „przepraszam”, a właściwie „wybacz mi”, jest używane tylko w przypadku bardzo ciężkich przewinień, a nie drobnośtek.

Interesujące. Co Europejczyka może jeszcze w tym kraju zaskoczyć?

Mnóstwo rzeczy. Z takich mniej oczywistych spraw – wybory władz. W Indiach jest tak ogromny bałagan w administracji, że często się okazuje, że ktoś nie może głosować, bo państwo wpisało go kilka lat temu na listę zmarłych obywateli. I odwrotnie – w spisie wyborców figuruje sporo nieżyjących osób. Tym, którym uda się głosować, przybija się na rękę specjalny stępel, który utrzymuje się kilka dni. To zabezpieczenie, żeby nikt nie głosował drugi raz.

Dzięki znajomości hindi wielokrotnie mogłaś zobaczyć miejsca, do których zwykli turyści nie mają dostępu.

Zgadza się – Indusi byli często zdziwieni, że biała, młoda kobieta włada ich językiem. To otwiera wiele drzwi! Chętniej mnie zapraszano do domu, a nawet podwożono bezpłatnie samochodem w różne miejsca. Dzięki temu zobaczyłam, że Indie to kraj silnych kontrastów. Z jednej strony jest tam ogromny popyt na technologie – sporo mieszkańców ma telewizję satelitarną, komórki. Z drugiej strony jest tam ogromne zacołanie – widać to w fatalnych warunkach

higienicznych, bo mnóstwo ludzi nie ma dostępu do toalet. Ogromnym problemem jest także starodawny sposób myślenia. Przykład pierwszy z brzegu – posag. Państwo zakazało go, ale Indusi dalej potrafią zadłużyć się na kilka pokoleń, by wydać córkę za mąż. Dziewczynka to ogromny kłopot dla rodziny. W Indiach znikają setki dzieci płci żeńskiej – i nikt nie wie co się z nimi dzieje.

Od jednego z podróżników słyszałam, że każdy dzień w Indiach trzeba zacząć setką wódek, bo inaczej można się rozchorować.

Robiłam tak i nic mi to nie pomogło – musiałam się przemęczyć kilka dni z zatruciem pokarmowym. Warto jednak trochę przecierpieć, bo potem nabywa się odporności i można rozkoszować się indyjskim jedzeniem do woli! A uliczne garkuchnie są nie tylko niesamowicie tanie – bo obiad można zjeść za jedyne trzy złote, ale i bardzo smaczne. Uwielbiam jeść w Indiach. Mają tam rewelacyjne dania z warzyw, soczewicy, mięsa.

Dziękuję za rozmowę! Jak to będzie w hindi?

Hamari bat karne ke lije bahut dhanjawaad. Namaste!
Rozmawiała Paulina Korbut



Sukces młodych dziennikarzy

Młodzież z II LO w Bochni zaprezentowała efekty swoich całorocznych zmagañ z dziennikarskim rzemiosłem. We wrześniu ubiegłego roku klasa II e o profilu dziennikarsko-filmowym rozpoczęła pracę nad projektem zatytułowanym „Bochnia w obiektywie – z perspektywy młodych dziennikarzy”. W ramach niego uczniowie przeprowadzali wywiady, sondy, a także przygotowali fotoreportaż. Zajmowali się wieloma sprawami: rysem historycznym Bochni, obiektami turystycznymi, a także obecnymi i przyszłymi inwestycjami miejskimi. Uczniom udało się stworzyć „Kurier Bocheński”, alternatywę dla lokalnej prasy, w której zaprezentowali najważniejsze wydarzenia miasta i okolic. – Jestem zbudowana wielotorowością i autentycznością prac uczniowskich. To nie jest rzeczywistość upiększona, ale prawdziwy obraz Bochni. Będziemy takie projekty kontynuować – mówi dyrektorka II LO Ewa Rachfalik.
(kor)

Ochotnicy dostali nowy samochód



Kolejne nagrody dla kapeli



DRWINIA. Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Drwinie odebrała w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie specjalny samochód pożarniczy. Przekazany pojazd ma zbiornik wodny o pojemności do 6 tysięcy litrów i agregat proszkowy. Będzie przeznaczony głównie do zabezpieczenia i usuwania zagrożeń związanych z funkcjonującymi na terenie gminy szybami wiertniczymi. Strażacy są wdzięczni władzom powiatu bocheńskiego, które wsparły ich starania o nowy wóz.
(kor)

SZCZUROWA. Kapela Łapanowianie na ostatnim XXX Przeglądzie Zespołów Regionalnych, Kapel Ludowych i Grup Śpiewaczych im. Jędrzeja Czerniaka „Krakowski Wianek” w Szczurówie nie miała sobie równych. Grupa wróciła z trzema pierwszymi miejscami. Wyróżniono cały zespół, a także instrumentalistów – kierującego kapelą Józefa Różyńskiego (za grę na heligonie) i Tomasza Ferencę (za grę na klarynie). To nie pierwszy sukces zespołu – Łapanowianie zachwycili jurorów przeglądu także w zeszłym roku.
(kor)

Weekend w kinie „REGIS”

COSMOPOLIS

Reż. David Cronenberg
Francja, Kanada, Portugalia, Włochy, 108 min
Wyk. Robert Pattinson, Juliette Binoche, Paul Giamatti, Mathieu Amalric.
Ekranizacja kultowej powieści Dona De Lillo. Robert Pattinson w roli, która na zawsze odmieni jego wizerunek.

Seanse:
29 czerwca – 4 lipca
duża sala
godz. 18. i 20.
Film od 12 lat

WICHROWE WZGÓRZA

Reż. Andrea Arnold
Wielka Brytania, 128 min
Wyk. Kaya Scodelario, James Howson, Solomon Glave i inni
Seanse:
29 czerwca – 4 lipca
mała sala, godz. 19.15
Film od 15 lat

● MIEJSKI DOM KULTURY
w BOCHNI
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia
kinoregis@bochnia.pl
Rezerwacje: 14 611 69 35
w. 27, pół godziny
przed pierwszym seansem.

Paulina Kozub

Ma 21 lat, mieszka w Bochni. Studiuje filologię indyjską na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Indiach była już dwukrotnie – w listopadzie 2009 i w lutym 2012 r. Z tych podróży przywiozła sporo zdjęć, które pokazuje w ramach slajdowisk dla szkół. Można je też zobaczyć na stronie www.paulinakozub.pl